

OKTAWA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO – 28 MARCA 2016 - PONIEDZIAŁEK

Pierwsze czytanie: Dz 2,14.22-32

W dniu pięćdziesiątnicy stanął Piotr razem z Jedenastoma i przemówił do nich donośnym głosem: Mężowie Judejczycy i wszyscy mieszkańcy Jerozolimy, przyjmijcie do wiadomości i posłuchajcie uważnie mych słów. Mężowie izraelscy, słuchajcie tego, co mówię: Jezusa Nazarejczyka, Męża, którego posłannictwo Bóg potwierdził wam niezwykłymi czynami, cudami i znakami, jakich Bóg przez Niego dokonał wśród was, o czym sami wiecie, tego Męża, który z woli postanowienia i przewidzenia Bożego został wydany, przybiliście rękami bezbożnych do krzyża i zabiliście. Lecz Bóg wskrzesił Go, zerwawszy więzy śmierci, gdyż niemożliwe było, aby ona panowała nad Nim, bo Dawid mówił o Nim: Miałem Pana zawsze przed oczami, gdyż stoi po mojej prawicy, abym się nie zachwiał. Dlatego ucieszyło się moje serce i rozradował się mój język, także i moje ciało spoczywać będzie w nadziei, że nie zostawisz duszy mojej w Otchłani ani nie dasz Świętemu Twemu ulec skażeniu. Daleś mi poznać drogi życia i napełnisz mnie radością przed obliczem Twoim. Bracia, wolno powiedzieć do was otwarcie, że patriarcha Dawid umarł i został pochowany w grobie, który znajduje się u nas aż po dzień dzisiejszy. Więc jako prorok, który wiedział, że Bóg przysiągł mu uroczyste, iż jego Potomek zasiądzie na jego tronie, widział przyszłość i przepowiedział zmartwychwstanie Mesjasza, że ani nie pozostanie w Otchłani, ani ciało Jego nie ulegnie rozkładowi. Tego właśnie Jezusa wskrzesił Bóg, a my wszyscy jesteśmy tego świadkami.

Psalms: 16,1-2.5.7-11

ANTYFONA: Strzeż mnie, o Boże, Tobie zaufałem
lub Alleluja

Zachowaj mnie Boże, bo uciekam się do Ciebie,
mówię do Pana: „Tyś jest Panem moim”.
Pan moim dziedzictwem i przeznaczeniem,
to On mój los zabezpiecza.

Błogosławię Pana, który dał mi rozsądek,
bo serce napomina mnie nawet nocą.
Zawsze stawiam sobie Pana przed oczy,
On jest po mojej prawicy, nic mną nie zachwieje.

Dlatego cieszy się moje serce i dusza raduje,
a ciało moje będzie spoczywać bezpiecznie
bo w kraju zmarłych duszy mej nie zostawisz
i nie dopuścisz, bym pozostał w grobie.

Ty ścieżkę życia mi ukażesz,
pełnię Twojej radości
i wieczną rozkosz
po Twojej prawicy.

Ewangelia : Mt 28,8-15

Gdy anioł przemówił do niewiast, one pośpiesznie oddaliły się od grobu, z bojaźnią i wielką radością, i biegły oznajmić to Jego uczniom. A oto Jezus stanął przed nimi i rzekł: Witajcie. One podeszły do Niego, objęły Go za nogi i oddały Mu pokłon. A Jezus rzekł do nich: Nie bójcie się. Idźcie i oznajmijcie moim braciom: niech idą do Galilei, tam Mnie zobaczą. Gdy one były w drodze, niektórzy ze straży przyszli do miasta i powiadomili arcykapłanów o wszystkim, co zaszło. Ci zebrali się ze starszymi, a po naradzie dali żołnierzom sporo pieniędzy i rzekli: Rozpowiadajcie tak: Jego uczniowie przyszli w nocy i wykradli Go, gdyśmy spali. A gdyby to doszło do uszu namiestnika, my z nim pomówimy i wybawimy was z

kłopotu. Ci więc wzięli pieniądze i uczynili, jak ich pouczono. I tak rozniosła się ta pogłoska między Żydami i trwa aż do dnia dzisiejszego.

Słowo dnia:

„ (...) *Idźcie i oznajmijcie moim braciom: niech idą do Galilei, tam Mnie zobaczą.*” (Mt 28,10)

Medytacja: Maria Magdalena I głoszenie miłości

Po swoim nawróceniu Maria Magdalena podejmowała czynne akty miłości. To wielką lekcją dla nas. Wielu nawróconych pozostaje w tamtym punkcie. Pragną pozostać w pokoju dobrego sumienia, przestrzegając przykazań. Nie zdobywają się na odwagę, aby podążać za Jezusem. I kończą upadając. Człowiek nie żyje łzami i żałami. Zniszczyłeś rzeczy, które tak ceniło twoje serce, które stanowiły twoje życie. Trzeba je zamienić na coś innego, trzeba żyć życiem Boga. Pozostajesz u stóp Jezusa? On wstaje – idź za Nim i towarzyszyć Mu. Maria Magdalena podążała za Jezusem w taki sposób i nigdy nie oddzielała samej siebie się od Niego.

Św. Piotr Julian Eymard

Nowenna do Bożego Miłosierdzia

Dzień czwarty:

„Dziś sprowadź mi dusze pogan i tych, którzy mnie jeszcze nie znają; i o nich myślałem w gorzkiej Swej męce, a przyszła ich gorliwość pocieszyła Serce Moje. Zanurz ich w morzu miłosierdzia Mojego.”

Jezu Najłitościwszy, który jesteś światłością świata całego, przyjmij do mieszkania najłitościwszego Serca Swego dusze pogan, które Cię nie znają; niechaj promienie Twej łaski oświecają ich, aby oni wraz z nami wystawiali dziwy miłosierdzia Twego, i nie wypuszczaj ich z mieszkania najłitościwszego Serca swego.

Niech światło Twej miłości,
Oświeci dusz ciemności,
Spraw, aby Cię dusze poznały,
I razem z nami miłosierdzie Tve wystawiały.

Ojcze Przedwieczny, spójrz okiem miłosierdzia na dusze pogan i tych, co Cię jeszcze nie znają, a którzy są zamknięci w najłitościwszym Sercu Jezusa. Pociągnij ich do światła Ewangelii. Dusze te nie wiedzą, jak wielkim jest szczęściem Ciebie miłować; spraw, aby i one wystawiały hojność miłosierdzia Twego na wieki wieków. Amen.